



Sygn. akt III KK 367/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSA del do SN Andrzej Kot

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie M. Z.

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 27 lutego 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 24 marca 2016 r., sygn. akt XIII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. do postępowania
odwoławczego.**

UZASADNIENIE

M. Z. wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie
IIK (...) został uznany za winnego tego, że:

- w dniu 15.12.2011 roku w G., kierując samochodem osobowym marki Skoda Octavia o nr rej. (...), jadąc ul. W. w kierunku ul. K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że przed przejściem dla pieszych na ul. W., za skrzyżowaniem z ul. M., poruszał się pojazdem z nadmierną prędkością przekraczającą 30 km/h, a także nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że zbliżając się do przejścia dla pieszych nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa małoletniej pieszej M. M., przekraczającej jezdnię w miejscu wyznaczonym, od lewej strony w stosunku do kierunku jazdy kierującego, w wyniku czego, przednim lewym narożnikiem pojazdu uderzył pieszą, która na skutek uderzenia pojazdem i upadku doznała obrażeń ciała w postaci uszkodzenia mózgu towarzyszącego uszkodzeniom kości czaszki (pierwotnego urazowego uszkodzenia (stłuczenia) mózgu oraz wtórnego, w następstwie ciasnoty śródczaszkowej spowodowanej obrzękiem mózgu), które to obrażenia spowodowały porażenie ważnych dla życia ośrodków w pniu mózgu (krążenia i oddychania) i śmierć w/w w dniu 19.12 2011 r.

Czyn ten zakwalifikowano z art. 177 § 2 k.k. i za to wymierzono skazanemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponad to, na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 lat, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec M. Z. obowiązek zapłaty kwoty 60.000zł. na rzecz pokrzywdzonych E. M. i K. M. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wyrok zaskarżony został apelacjami skazanego, jego obrońcy i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych zaskarżył wyrok na niekorzyść skazanego w zakresie rozstrzygnięć odnośnie kary i środka karnego, podnosząc zarzuty ich rażącej niewspółmierności oraz niezastosowania wobec skazanego środka karnego w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości.

Skazany w osobistej apelacji zarzucił wyrokowi rażąca surowość orzeczonej kary oraz chęć odwetu ze strony pokrzywdzonych, które to okoliczności, podobnie jak jego zachowanie w toku procesu nie zostały jego zdaniem należycie rozważone przez Sąd I instancji. Wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy lub złagodzenie

wyroku. Wskazał na konsekwencje wypadku, które dotknęły także jego i jego rodzinę, a także na podejmowane próby przeproszenia pokrzywdzonych i ich postawę, którą w jego przekonaniu cechuje rozżalenie.

Obrońca skazanego zaskarżając w całości wyrok Sądu Rejonowego podniosła w apelacji zarzuty:

- błędów w ustaleniach faktycznych,
- obrazy przepisu prawa materialnego, tj. art. 4 § 1 k.k.,
- a także mającej wpływ na treść wyroku obrazy przepisów postępowania,

polegającej na naruszeniu:

1. art. 424 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku z pominięciem obligatoryjnych elementów treściowych, w sposób uniemożliwiający realizację prawa skazanego do obrony,
2. art. 193 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 393 § 1 k.p.k. poprzez wadliwe przeprowadzenie na rozprawie dowodu z opinii biegłych R. S. i D. P., polegające na oddzielnym przesłuchaniu biegłych, którzy wydali wspólną kompleksową opinię w sprawie, w tym także zaniechanie odczytania protokołu przesłuchania biegłego,
3. art. 173 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 ust. 1 oraz § 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie technicznych warunków przeprowadzania okazania z dnia 2 czerwca 2003r. (Dz. U. 2003 r. Nr 104, poz. 981) poprzez przeprowadzenie okazania rzeczy w sposób sugestywny, nie wszystkim osobom przesłuchiwanym i zaniechania umieszczenia rzeczy wśród rzeczy tego samego rodzaju,
4. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez posługiwanie się w opisie czynu pojęciem nieznanym ustawie Prawo o ruchu drogowym, brak konkretyzacji, na czym polegało niezachowanie przez oskarżonego szczególnej ostrożności,
5. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, które ocenione zostały w sposób dowolny, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego,
6. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości w postępowaniu dowodowym na niekorzyść skazanego i przyjęcie, że przed przejściem dla pieszych poruszał się on z prędkością przekraczającą 30 km/h,
7. art. 4 k.p.k. poprzez brak obiektywizmu Sądu w zakresie prowadzonego postępowania dowodowego, wyrokowania z pominięciem okoliczności

łagodzących, wyciąganie wobec skazanego negatywnych konsekwencji z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień i nie przyznania się do winy,

8. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. poprzez wywodzenie negatywnych dla skazanego skutków procesowych z faktu realizowanej przez obrońcę linii obrony,

9. art. 410 k.p.k. poprzez przyjęcie za podstawę wyroku okoliczności nieujawnionych w toku rozprawy, określonych jako „wrażenia Sądu”,

10. art. 399 § 1 k.p.k. poprzez brak pouczenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej wobec zastosowania w pkt I wyroku reguły art. 4 § 1 k.k.,

11. art. 358 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy o nagrywanie przebiegu rozprawy, w oderwaniu od podstaw prawnych i bez uzasadnienia faktycznego.

Podnosząc wskazane zarzuty, obrońca wniosła o zmianę orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub przy zastosowaniu art. 37a k.k. kary ograniczenia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W przypadku nieuwzględnienia powyższych wniosków, „z ostrożności procesowej” sformułowała nadto zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary i wniosła o wymierzenie oskarżonemu, według uznania Sądu, kary o charakterze wolnościowym, przy zastosowaniu reguły wynikającej z art. 4 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie sygn. akt XIII Ka (...) zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że:

- ustalił, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym tam wskazane,

- uzupełnił podstawę skazania o art. 4§1 k.k. i obniżył orzeczoną karę pozbawienia wolności do 2 lat

- przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 lat,

- przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. obniżył orzeczony tytułem środka karnego okres obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do 3 lat.

W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego wyroku, na niekorzyść skazanego wywiódł Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny i podniósł w niej zarzut:

- rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 §1 pkt 1 k.p.k. i z art. 458 k.p.k., polegającego na tym, że Sąd Okręgowy w G., dokonując istotnej zmiany wyroku Sądu I instancji w zakresie strony podmiotowej przypisanego skazanemu czynu z art. 177 § 2 k.k., zaniechał przeprowadzenia wszechstronnej, kompletnej oceny ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego, wynikiem czego było nieuzasadnione powzięcie wątpliwości, które Sąd Odwoławczy rozstrzygnął na korzyść M. Z., nie uzasadniając jednocześnie w należyty sposób zajętego w tej mierze stanowiska, co skutkowało niezasadnym wydaniem wyroku zmieniającego orzeczenie Sądu I instancji w powyższym zakresie i zmianą, na korzyść skazanego, orzeczenia o karze oraz środka karnym zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie wskazanego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Co do zasady zarzut podniesiony przez skarżącego, zwłaszcza w jego części opisowej, należy uznać za zasadny.

Bezsprzecznie wydając zaskarżone orzeczenie Sąd Okręgowy w G. dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego poprzez oparcie zmiany rozstrzygnięcia na dowolnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego – art. 7 k.p.k. oraz wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku – art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k.

Sąd Odwoławczy nie mógł natomiast naruszyć wszystkich przytoczonych przepisów procesowych bowiem:

- artykułu 437 § 2 k.p.k., gdyż zmiana orzeczenia, została zastosowana w wyniku dojścia do przekonania o wadliwości zaskarżonego orzeczenia, skarżone zatem winny być same motywy, które doprowadziły do tej zmiany, a nie samo odmienne orzeczenie, które jest jego konsekwencją,

- artykułu 458 k.p.k., który stanowi generalną zasadę obowiązującą w postępowaniu odwoławczym, a więc konkretnie wskazać należało, jakie przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji zostały wadliwie zastosowane w tym postępowaniu lub nie zostały w nim zastosowane (co nastąpiło) i tylko te konkretne przepisy mogą być przedmiotem zaskarżenia.

Ma rację natomiast skarżący wskazując na to, że skoro Sąd Odwoławczy podjął decyzję o zmianie zaskarżonego orzeczenia, ciążył na nim obowiązek uzasadnienia swego stanowiska w sposób opisany w art. 424 § 1 k.p.k. Tymczasem, uzasadnienie wyroku sporządzone przez ten Sąd jest bardzo ogólne i zawiera szereg wewnętrznych sprzeczności i nieścisłości.

Słusznie skarżący wytknął Sądowi Odwoławczemu, że przypisał on Sądowi I instancji oparcie się na opinii biegłego R. S. w sytuacji, gdy Sąd ten, co wynika z uzasadnienia jego wyroku, w zasadniczej części opinię tę odrzucił – dotyczy to przede wszystkim kwestii przyczynienia się pokrzywdzonej do zaistnienia wypadku. Stanowczo stwierdzić należy tu, że postawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły wnioski opinii sporządzonej przez Instytut Ekspertyz Sądowych.

Bezsprzecznie, z opinii tej wynika, że choć nie istnieje możliwość precyzyjnego ustalenia prędkości, z którą poruszał się pojazd kierowany przez skazanego, to prędkość ta była wyższa od dozwolonej w miejscu zdarzenia – 30 km/h, a mogła przekraczać nawet 50km/h.

Sąd Odwoławczy natomiast, nie dokonując samodzielnych ustaleń dowodowych, stwierdził że: *„nie sposób przyjąć, bez narażenia się na zarzut naruszenia zasady in dubio pro reo, iż oskarżony umyślnie naruszył zasadę prowadzenia pojazdu z prędkością administracyjnie dozwoloną, a jednocześnie prędkością bezpieczną. Należy podzielić zarzut obrońcy, iż w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Rejonowy nie wskazał na czym polegała umyślność działania oskarżonego...”* (k. (...) uzasadnienia wyroku SO). Powyższa konkluzja miała fundamentalne znaczenie dla rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego, to ona bowiem doprowadziła ten Sąd do przekonania o potrzebie zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie oceny umyślności działania skazanego, a w konsekwencji, zmiany wymiaru kary.

Podnieść należy jednak, że stwierdzenie powyższe, co do zasady jest błędne. Choć bowiem Sąd Rejonowy wskazanej kwestii nie omówił bliżej, to jawi się ona jako oczywista, a więc w istocie nie wymagała takiego omówienia. Naruszenie bowiem zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, polegające na prowadzeniu pojazdu z nadmierną prędkością, nieomal zawsze ma charakter umyślny. Wybór prędkości z jaką porusza się kierowany przez kierowcę pojazd właściwie zawsze zależy przecież od jego decyzji. To kierujący pojazdem musi podjąć decyzję o przyspieszeniu albo zwolnieniu do danej prędkości, a następnie wykonać ją fizycznie. Zupełnie wyjątkową jest sytuacja, kiedy kierowca nie ma wpływu na prędkość z jaką porusza się kierowany przez niego pojazd. Są to na ogół przypadki związane z uszkodzeniem pojazdu i wadliwym funkcjonowaniem jego mechanizmów. Brak jakichkolwiek podstaw do tego, aby przyjmować, że taka sytuacja mogła zaistnieć w niniejszej sprawie.

Tak więc ewentualnego uzasadnienia wymagało wykazanie, że sprawca, w niniejszej sprawie, jadąc z nadmierną prędkością, czynił to w sposób nieumyślny, nie zaś odwrotna sytuacja.

Odwołanie się w tej sytuacji przez Sąd Okręgowy do możliwości naruszenia zasady *in dubio pro reo* było niczym nieuzasadnione i właśnie stanowiło naruszenie art. 7 k.p.k.

Rozróżnienia wymagają bowiem dwie kwestie zaistniałe w niniejszej sprawie. Pierwsza dotyczy tego, czy przekroczenie dozwolonej w danym miejscu prędkości, ma charakter umyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego. Drugą zaś jest ustalenie, z jaką dokładnie prędkością poruszał się w miejscu wypadku pojazd kierowany przez skazanego.

Jak ustalił to Sąd I instancji, w oparciu o wnioski opinii IES, w szczególności zaś odniesienie się do obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną, skazany poruszał się z prędkością wyższą niż dozwolona w miejscu zaistnienia wypadku – 30 km/h, jednocześnie przyjmując, że nie można precyzyjnie ustalić, jaka była to prędkość. Takie ustalenie wynika wprost z opisu przypisanego skazanemu czynu i w tym zakresie nie zostało ono zmienione przez Sąd Odwoławczy.

Powyżej wskazano już, że kwestia precyzyjnego ustalenia tej prędkości, nie powinna mieć znaczenia dla możliwości dokonania ustaleń w zakresie winy, co do

omawianego naruszenia zasad ruchu drogowego. Jeżeli zaś Sąd Odwoławczy prezentuje inne stanowisko w tej kwestii, winien to precyzyjnie uzasadnić, czego nie uczynił w najmniejszym stopniu w uzasadnieniu swego wyroku. Z pewnością zaś, sytuacja ta nie rodziła konieczności odwoływania się do zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.

W drugiej kolejności zwrócić należy też uwagę na to, że opierając się na danych z opinii IES, nieumyślność naruszenia drugiej z zasad ruchu drogowego – w postaci nie zachowania należytej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych i w konsekwencji nie ustąpienia pierwszeństwa znajdującej się na nim pokrzywdzonej, należy ocenić jako bardzo rażące. Pamiętać bowiem trzeba, że skazany poruszał się na znanym sobie terenie, przejście dla pieszych było dobrze oświetlone, nie było w jego pobliżu jakichkolwiek przeszkód utrudniających obserwację, znakowi ograniczającemu dozwoloną prędkość towarzyszyły znak A-17 i tabliczka T-27 "A.", po jednej stronie drogi znajdował się kościół, a po drugiej szkoła.

Nadto, pokrzywdzona, według biegłych z IES, nie tylko nie przyczyniła się do zaistnienia wypadku, ale do chwili uderzenia, znajdowała się na przejściu dla pieszych już od ponad trzech sekund i pokonała 2/3 jezdni (przy powszechnie przyjmowanym prawidłowym czasie reakcji kierowcy na ok. 1-2 sek.)

Również zatem te okoliczności zostały prawidłowo dostrzeżone i opisane przez Sąd Rejonowy. Natomiast Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego wyroku w istocie nie odniósł się do nich, a w szczególności do oceny ich znaczenia dla wymiaru kary.

Już same omówione powyżej okoliczności spowodować musiały uwzględnienie kasacji i uchylenie zaskarżonego wyroku.

Dodatkowo w zakresie rozważań o wymiarze kary – w kontekście zarzutu rażącego naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. – warto zwrócić uwagę i na to, że Sąd Rejonowy oceniając zachowanie M. Z. na sali rozpraw, stanął na stanowisku, że deklarowany przez niego żal i przeproszenie rodziców pokrzywdzonej „*budziły wątpliwości co do szczerości wypowiedzi*” (k. (...) uzasadnienia wyroku SR), a następnie, że „*postawa oskarżonego na rozprawach wskazywała, że nie ma on szczerego poczucia żalu i krzywdy jaką wyrządził pokrzywdzonym*” (k. (...))

uzasadnienia wyroku SR). Sąd Okręgowy nie ustosunkował się również i do tych ważkich ocen Sądu I instancji, choć było to przedmiotem zarzutu apelacyjnego obrony.

Sąd Okręgowy przytoczył natomiast nową okoliczność łagodzącą – „*postawę oskarżonego na miejscu zdarzenia, gdzie starał się udzielić pomocy*” (k. (...)) uzasadnienia wyroku SO). Nie negując takiego zachowania skazanego, warto jednak zwrócić uwagę na to, że należało ono do jego podstawowych obowiązków na miejscu wypadku, a odmienna postawa, mogłaby być przedmiotem zarzutu popełnienia odrębnego czynu karalnego.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że w omówionym zakresie zarzut podniesiony w kasacji był w pełni zasadny. Sporządzone przez Sąd Odwoławczy uzasadnienie wyroku reformatoryjnego, nie spełnia kryteriów z art. 457 § 3 k.p.k., a tym bardziej, z art. 424 § 1 k.p.k.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien raz jeszcze rozpoznać zarzuty podniesione w apelacjach, rozważyć ich zasadność i o ile będzie to konieczne, sporządzić uzasadnienie wyroku odpowiadające normującym tę kwestię przepisom procesowym.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

r.g.